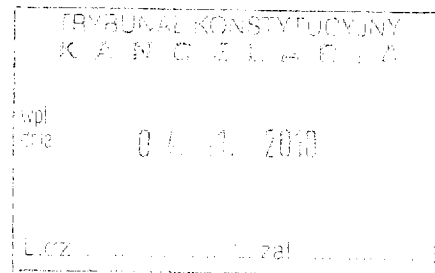




Warszawa, dnia 3 listopada 2010 r.

PG VIII TK 104/10  
(SK 4/10)



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną W W  
o stwierdzenie niezgodności art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2  
ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U.  
Nr 133, poz. 882 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19 ustawy  
z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych  
i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U.  
Nr 236, poz. 2356), „z art. 2 i wywodzoną z niego zasadą sprawiedliwości  
społecznej” oraz art. 64 ust. 2, a także z „art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej  
Polskiej i określoną w tym przepisie zasadą demokratycznego państwa  
prawnego i przewidywalności orzeczeń sądowych w zakresie, w jakim  
ustawodawca upoważnia organ stosujący prawo do arbitralnego obniżania  
opłaty egzekucyjnej bądź jej całkowitej redukcji”

- na podstawie art. 27 pkt 5 w związku z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia  
1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356) są zgodne z art. 64 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie wywodzonej z tego przepisu zasady sprawiedliwości społecznej;
- 2) postępowanie w pozostałej części, dotyczącej badania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 2 Konstytucji, podlega umorzeniu wobec zbędności orzekania, z uwagi na zaistnienie przesłanki „ne bis in idem” – na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

### UZASADNIENIE

W W , w skardze złożonej do Trybunału Konstytucyjnego, zakwestionował konstytucyjność art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), zwanej dalej ustawą o komornikach, w brzmieniu nadanym tym przepisom ustawą z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356).

Skarga konstytucyjna została złożona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

W W , wykonując czynności komornika, prowadził egzekucję z wniosku wierzyciela L sp. z o.o. w B przeciwko dłużnikowi R S.A. Wartość egzekwowanego świadczenia wynosiła zł. Postanowieniem z dnia kwietnia 2007 r. Skarżący ustalił koszty przedmiotowej egzekucji na kwotę zł gr. Na skutek skargi dłużnika, Sąd Rejonowy , postanowieniem z dnia stycznia 2008 r., zmienił postanowienie ustalające koszty egzekucji w ten sposób, że ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie w kwocie zł i polecił zwrócić dłużnikowi kwotę zł gr.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy podniósł m.in., że, w jego ocenie, w rozpoznawanej sprawie zaszedł szczególnie uzasadniony przypadek uprawniający do zmniejszenia naliczonej przez komornika opłaty, o którym mowa w art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym od dnia 13 listopada 2004 r. do dnia 27 grudnia 2007 r. Sąd uznał, że opłata, naliczona przez komornika w postanowieniu z dnia kwietnia 2007 r. i przez niego pobrana, nie przystaje do wydatków poniesionych przez niego w toku postępowania egzekucyjnego oraz do nakładu pracy komornika w tymże postępowaniu. Wydatki poniesione przez komornika oscyływały bowiem w granicach kilkudziesięciu złotych, zaś nakład jego pracy w postępowaniu egzekucyjnym sprowadził się do „podpisania zajęcia rachunku bankowego dłużnika w banku”, przy czym „cała egzekwowana kwota została jednorazowo przez powyższy bank przesłana na konto wskazane przez komornika” (uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia stycznia 2008 r., sygn. ).

W konsekwencji Sąd uznał, że kwota zł, przyznana komornikowi tytułem kosztów egzekucji, jest całkowicie adekwatna.

Postanowieniem z dnia czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy w W zażalenie Skarżącego na postanowienie Sądu Rejonowego odrzucił, w części dotyczącej wydanego komornikowi polecenia

zwrotu na rzecz dłużnika kwoty                    zł                    gr, jako niedopuszczalne, zaś w części dotyczącej ustalenia wysokości kosztów egzekucji – oddalił jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy podniósł, że, zgodnie z art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do dnia 27 grudnia 2007 r., sąd pierwszej instancji był uprawniony do zmniejszenia wysokości kosztów egzekucji naliczonych przez Skarżącego.

Skarga konstytucyjna została oparta na następujących argumentach.

Uzasadniając zarzut naruszenia przez kwestionowane przepisy art. 2 i art. 64 ust. 2 Konstytucji, Skarżący wskazał, że sądy, korzystając z uprawnień określonych w art. 49 ustawy o komornikach i obniżając opłatę egzekucyjną, zmniejszają komornikowi wynagrodzenie należne mu z tytułu pełnionych obowiązków. Ustawodawca może upoważnić sąd do zwalniania dłużników z pewnych danin publicznych lub opłat, w takim jednak przypadku powinien „przewidzieć system rekompensat ze strony Skarbu Państwa” (str. 6 uzasadnienia skargi konstytucyjnej).

Skarżący wskazał, iż, ustanawiając w postępowaniu sądowym i sądownoadministracyjnym dla strony pełnomocnika z urzędu (adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego), sąd nie pozbawia pełnomocnika należnego mu wynagrodzenia, lecz jego koszty przejmuje na siebie Skarb Państwa. Także przy zwolnieniu z opłaty notarialnej koszty przejmuje na siebie Skarb Państwa.

Zdaniem Skarżącego, „zawsze, gdy ustawodawca zwalnia jednostkę z kosztów kosztem drugiej strony, winien tej ostatniej zrekompensować to świadczenie” (str. 6 uzasadnienia skargi konstytucyjnej).

Skarżący podniósł, że orzeczenia sądów, w związku z którymi skierował skargę konstytucyjną, naruszają jego prawa majątkowe, tj. prawo do wynagrodzenia za wykonane czynności egzekucyjne. Komornik, jako organ

egzekucyjny, ma prawo do żądania zwrotu kosztów prowadzonej egzekucji oraz oczekiwać godziwego wynagrodzenia. „Wynagrodzenie to jest ustalone ustawowo w sposób ryczałtowy, zaś komornik wszczynający egzekucję może przewidywać i liczyć na otrzymanie ustalonego w ustawie wynagrodzenia” (tamże).

Uzasadniając naruszenie, wywodzonej z art. 2 Konstytucji, zasady przewidywalności orzeczeń sądowych oraz zasady sprawiedliwości społecznej, Skarżący dopatruje się ich naruszenia „w dopuszczeniu do arbitralnego stosowania prawa przez sądy” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 6).

Zdaniem Skarżącego, brak w kwestionowanych przepisach szczegółowych kryteriów obniżenia wysokości wynagrodzenia komornika, stworzył możliwość dowolnej interpretacji tych regulacji przez sądy. Sąd, stosując „nieostre uprawnienia”, przypisuje sobie niejako uprawnienia ustawodawcy.

Skarżący podniósł, że skoro w jego sprawie za wykonane czynności egzekucyjne Sąd przyznał 0,044% wartości egzekwowanego świadczenia, to fakt ten dowodzi niezachowania proceduralnych gwarancji, zapewniających przejrzystość praktyki wypełniania nieostrych sformułowań, zawartych w przepisach prawa, przez organy je stosujące.

W ocenie Skarżącego, zaskarżonym przepisem ustawodawca upoważnił sąd do dyskrecjonalnego i nieograniczonego ingerowania w wynagrodzenie należne komornikowi. Sąd na podstawie tego przepisu może bowiem przyznać wynagrodzenie od „0% do 15% wyegzekwowanego świadczenia” (str. 8 uzasadnienia skargi konstytucyjnej).

Całkowita dowolność w ustalaniu wynagrodzenia komornika pozbawia go możliwości przewidywania i planowania wydatków, a tym samym uderza w podstawy egzystencji komorników.

Według Skarżącego, zaskarżona regulacja narusza wzorce kontroli, zawarte w art. 2 Konstytucji, w kontekście wyrażonej w nim zasady

sprawiedliwości społecznej, w powiązaniu z art. 64 ust. 2 oraz – wskazany dodatkowo jako samodzielny wzorzec – art. 2 Konstytucji, w odniesieniu do określonej w tym przepisie zasady „demokratycznego państwa prawnego i przewidywalności orzeczeń sądowych, w zakresie w jakim ustawodawca upoważnia organ stosujący prawo do arbitralnego obniżania opłaty egzekucyjnej bądź jej całkowitej redukcji”.

Poddanie przedstawionej skargi konstytucyjnej ocenie merytorycznej wymaga uprzedniego omówienia kwestii formalnych związanych z zakresem i dopuszczalnością jej rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Przepis art. 49 ustawy o komornikach, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356) wszedł w życie z dniem 13 listopada 2004 r., stanowiąc:

*Art. 49. 1. Cała opłata stosunkowa wynosi 15% wartości egzekwowanego świadczenia, jednak nie może być niższa niż 1/10 i wyższa niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Opłatę ustala się w wysokości odpowiedniej do poniesionych przez komornika wydatków, nakładu jego pracy oraz wartości wyegzekwowanej części świadczenia zgłoszonego do egzekucji. Opłatę tę komornik pobiera również w wypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.). W tym celu komornik wydaje postanowienie, w którym wzywa dłużnika do uiszczenia należności z tytułu opłat w terminie 14 dni od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie po uprawomocnieniu podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności. Podstawą ustalenia wysokości opłaty są egzekwowane należności według stanu na dzień wyegzekwowania lub umorzenia postępowania egzekucyjnego.*

2. *W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zmniejszyć wysokość opłaty, o której mowa w ust. 1.*

W cytowanym brzmieniu art. 49 ustawy o komornikach obowiązywał do dnia 27 grudnia 2007 r. Został zmieniony ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769), otrzymując następującą treść:

*Art. 49. 1. W sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 15 % wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Jednakże w przypadku wyegzekwowania świadczenia wskutek skierowania egzekucji do wierzytelności z rachunku bankowego lub wynagrodzenia za pracę komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 8 % wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. W obu przypadkach komornik ściąga opłatę od dłużnika proporcjonalnie do wysokości wyegzekwowanych kwot.*

*2. W sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 Kodeksu postępowania cywilnego komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5 % wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Jednakże w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela zgłoszony przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 1/10 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.*

*3. W celu pobrania opłat, o których mowa w ust. 2, komornik wydaje postanowienie, w którym wzywa dłużnika do uiszczenia należności z tego tytułu*

w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności.

4. W przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego opłaty, o których mowa w ust. 1 i 2, uiszcza wierzyciel. W celu ich pobrania komornik wydaje postanowienie, w którym wzywa wierzyciela do uiszczenia należności z tego tytułu w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności.

5. W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn, niż wskazane w ust. 2, komornik nie pobiera opłaty od tej części świadczenia, która nie została wyegzekwowana.

6. W przypadku gdy egzekwowane świadczenie zostało zabezpieczone przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, na poczet opłaty stosunkowej, o której mowa w ust. 1 i 2, komornik zalicza opłatę za dokonanie zabezpieczenia, jeżeli pobrał ją od wierzyciela.

Podnieść w związku z tym należy, że przepis, którego konstytucyjność została zakwestionowana w pytaniu prawnym, wniosku lub skardze konstytucyjnej, zachowuje moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym dopóty, dopóki na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa. Utrata mocy obowiązującej przepisów jako podstawa umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, określona w art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, występuje dopiero wówczas, gdy dany przepis nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2001 r., sygn. SK 16/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 257).

W tym kontekście wskazać należy, iż, zgodnie z art. 15 przytoczonej ustawy z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych



i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769), do rozliczenia kosztów w sprawach egzekucyjnych wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy – do dnia zakończenia tych spraw mają zastosowanie przepisy dotychczasowe.

Sprawa, w związku z którą została skierowana skarga konstytucyjna, należy do wskazanej kategorii. Z tych względów w sprawie tej ma zastosowanie art. 49 ust. 1 i 2 ustawy o komornikach, w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 grudnia 2007 r., na co wskazał w postanowieniu z dnia czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy w W

Zakwestionowana w skardze konstytucyjnej regulacja zachowuje zatem moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W tym zatem zakresie dopuszczalna jest ocena jej konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny w trybie rozpoznania skargi konstytucyjnej.

Jak już wcześniej wskazano, w art. 49 ustawy o komornikach, w brzmieniu obowiązującym od dnia 13 listopada 2004 r. do 27 grudnia 2007 r., zakwestionowany został jego ustęp pierwszy, w części w jakiej stanowił, że „[o]płatę ustala się w wysokości odpowiedniej do poniesionych przez komornika wydatków, nakładu jego pracy oraz wartości wyegzekwowanej części świadczenia zgłoszonego do egzekucji” oraz ustęp drugi, zgodnie z którym „[w] wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zmniejszyć wysokość opłaty, o której mowa w ust. 1”.

Podnieść należy, że przepisy art. 49 ust. 1 zdanie drugie i art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach poddane już były ocenie – w aspekcie ich zgodności z art. 2 Konstytucji – na co także zwraca uwagę Skarżący.

W wyroku z dnia 8 maja 2006 r., sygn. P 18/05 (OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 53), Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19

ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356), są zgodne z art. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu tegoż wyroku zaprezentował stanowisko, że art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach nie narusza standardu rzetelnej legislacji i nie może być uznany *per se* za nieproporcjonalny lub nieracjonalny środek polityki legislacyjnej państwa. Trybunał stwierdził, iż *nie podziela (...) poglądu (...), że samo posłużenie się zwrotami niedookreślonymi narusza per se konstytucyjną zasadę rzetelnej legislacji. (...) pragmatyczna trudność w ustalaniu desygnatów zwrotów niedookreślonych, zastosowanych w ocenianej regulacji, nie może być wszak uznana, o czym niżej, za wystarczającą podstawę orzeczenia niekonstytucyjności przepisu. Niepodobna także stawiać znaku równości (...) między posłużeniem się zwrotami niedookreślonymi a arbitralnością rozstrzygnięcia. Postępowanie się zwrotami niedookreślonymi jest tradycyjną techniką ustawodawczą, niebudzącą zastrzeżeń z punktu widzenia dookreśloności przepisów, które takimi zwrotami się posługują, jeżeli tylko zachowane są gwarancje proceduralne dotyczące wypełniania tych zwrotów realną treścią. Orzeczenia sądowe (podjęte w ramach prawidłowo prowadzonego postępowania i prawidłowo uzasadnione) zapewniają istnienie tych gwarancji. Oczywiście w takiej sytuacji przyjęty mechanizm regulacyjny zwiększa ryzyko sporów i wątpliwości interpretacyjnych. Jest to kwestia stosowania prawa, a sam zakres konstytucyjnej swobody regulacyjnej ustawodawcy nie zostaje przekroczony.*

Oceniając zaś kompetencje Sądu do zmniejszania opłaty egzekucyjnej na podstawie art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, Trybunał Konstytucyjny wskazał: *W intencji ustawodawcy przepis ten miał na celu zapobieganie ustalaniu bardzo wysokich opłat stosunkowych w sytuacjach, gdy wyegzekwowanie roszczenia znacznej wartości (determinujące bardzo wysoką*

opłatę stosunkową) jest czynnością prostą, tanią i mało czasochłonną. (...) Jest to przepis wyjątkowy, którego konieczność zastosowania przez sąd pojawia się tylko wtedy, gdy mechanizm „zwykły”, regulowany przez art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach prowadziłby do wyliczenia opłaty komorniczej w wygórowanej wysokości (wypadek „szczególnie uzasadniony”, wymagający miarkowania).

Mechanizm pozwalający sądowi na miarkowanie świadczenia dłużnika nie jest mechanizmem nadzwyczajnym w polskim systemie prawnym. Nie różni się on istotnie od mechanizmów stosowanych na gruncie prawa zobowiązań (np. art. 440 k.c.). Mechanizm ten nie jest również obcy prawu daninowemu.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nie ulega wątpliwości, że status ustrojowy podmiotu stosującego klauzule generalne lub zwroty niedookreślone ma kluczowe znaczenie dla oceny konstytucyjności przepisu, który ten podmiot upoważnia do ingerencji w prawa obywatelskie (por. wyroki: z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2 – „oczywiście bezzasadna kasacja”; z 12 września 2005 r., sygn. SK 13/05, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 91 – „prawda”; z 3 czerwca 2003 r., sygn. K 43/02, OTK ZU nr 6/A/2003/). (...) jeśli w ogóle klauzule generalne i zwroty niedookreślone mają być dozwolonym instrumentem polityki legislacyjnej – a co do tego nie ma sporu – to przede wszystkim właśnie niezawisłe sądy powinny być powoływane do ustalania in casu desygnatów klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych. Jest to swoista rękojmia sprawiedliwości proceduralnej i rządów prawa, do których art. 2 Konstytucji niewątpliwie nawiązuje. Nie można w konsekwencji podzielić poglądu, że art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, który przyznaje kompetencję sądowi do wyjątkowego zmniejszenia opłaty stosunkowej, (...) godzi per se w zasady demokratycznego państwa prawnego.

Z przytoczonego uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że posłużenie się przez ustawodawcę – w art. 49 ust. 1 zdanie drugie i ustępie 2 tegoż artykułu ustawy o komornikach – zwrotami niedookreślonymi

(nieostrymi) zostało uznane za konstytucyjnie dopuszczalne, a orzeczenia sądów, wydawane na podstawie przepisów zawierających takie zwroty, nie mogą być – z tego powodu – uznawane za arbitralne. W wyroku tym Trybunał uznał także za niezasadny zarzut braku procedury sądowej, pozwalającej na stosowanie art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, uznając, że istniejące uregulowania Kodeksu postępowania cywilnego dostatecznie gwarantują „operacyjność systemu”.

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że Skarżący nie kwestionuje przyznania sądom, kwestionowaną regulacją, samej kompetencji do miarkowania opłaty egzekucyjnej. Skarżący w istocie zarzuca przyznanie sądowi zbyt dużej swobody, a nawet dowolności w interpretacji kryteriów miarkowania wysokości opłaty egzekucyjnej, o których mowa w art. 49 ust. 1 zdanie drugie i art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, co – Jego zdaniem – prowadzi w konsekwencji do arbitralnego stosowania prawa przez sądy.

Skarżący podnosi zatem zarzut niedookreśloności przepisów prawa, w celu wykazania, że z tego powodu zostało naruszone jego prawo do równej ochrony praw majątkowych, wyrażone w art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Zauważyć w związku z tym należy, że w przypadku, gdy w rozpoznawanej przez Trybunał sprawie zachodzi tożsamość przedmiotowa, a więc wówczas, gdy kwestia niekonstytucyjności została wcześniej – w innej sprawie – ostatecznie rozstrzygnięta, zachodzi przesłanka *ne bis in idem*, prowadząca do uznania orzekania za zbędne (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2004 r., sygn. K 35/03, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 15). Zasada *ne bis in idem* jest przy tym rozumiana w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z uwzględnieniem specyfiki tego postępowania (*vide* – postanowienia Trybunału konstytucyjnego z dnia: 28 lipca 2003 r., sygn. P 26/02, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 73, 20 czerwca 2005 r., sygn.

SK 47/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 73 oraz 10 lipca 2007 r., sygn. P 40/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 86).

Jak już wskazano, w sprawie P 18/05 przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny była ta sama norma prawna, co w sprawie ze skargi W W , tj. art. 49 ust. 1 zdanie drugie i art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356). Zarzuty zaś Skarżącego, dotyczące naruszenia przez kwestionowaną regulację art. 2 Konstytucji – w zakresie, wyrażonej w tym wzorcu kontroli konstytucyjnej, zasady państwa prawnego – oparte zostały, w istocie, na takich samych argumentach, jak te, które były przedmiotem oceny Trybunału w sprawie P 18/05.

W niniejszej sprawie – w tym zakresie – zachodzi zatem tożsamość przedmiotowa ze sprawą P 18/05.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Trybunał umarza postępowanie, gdy wydanie orzeczenia jest zbędne lub niedopuszczalne.

Ze względu na zaistnienie przesłanki *ne bis in idem*, postępowanie – w części dotyczącej naruszenia przez kwestionowaną regulację zasady demokratycznego państwa prawnego – podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wobec zbędności orzekania.

W pozostałej części skarga konstytucyjna spełnia przesłanki niezbędne do jej merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Zgodnie z przepisami ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, skarżący, przed wniesieniem skargi, musi wyczerpać drogę prawną. Skarga konstytucyjna spełnia więc przesłankę przewidzianą w art. 79 Konstytucji dopiero wtedy, gdy

nie istnieją już żadne możliwości poddania wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia przewidzianej procedurą kontroli (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 20 maja 1998 r., sygn. Ts 76/98, OTK ZU Supplement nr 1/1999, poz. 53 oraz 1 września 1998 r., sygn. Ts 107/98, OTK ZU Supplement nr 1/1999, poz. 79).

Postanowienie Sądu Okręgowego w W z dnia czerwca 2008 r. jest orzeczeniem ostatecznym w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Od orzeczenia tego nie przysługuje bowiem żaden środek odwoławczy.

Skarżący zakwestionował w skardze konstytucyjnej przepis, który – w Jego ocenie - prowadząc do naruszenia konstytucyjnych praw i wolności Skarżącego, jest jednocześnie podstawą ostatecznego orzeczenia sądu wydanego w Jego indywidualnej sprawie. Spełniony został zatem warunek niezbędny do rozpoznania skargi konstytucyjnej, polegający na tym, że kwestionowany w skardze akt normatywny powinien determinować, w sensie normatywnym, treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77, 6 lipca 2005 r., sygn. SK 27/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 84 czy 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137).

Podnieść ponadto należy, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, iż *kwestią techniczną jest to, w jaki sposób proces analizy obowiązujących przepisów, który ostatecznie doprowadził organ procesowy do konkluzji zawartej w wydanym orzeczeniu, zostanie w nim uzewnętrzniiony w postaci podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sam (...) fakt niepowołania konkretnego przepisu nie przesądza jeszcze o tym, czy stanowił on podstawę wydanego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 60). Przedmiotem kontroli w ramach procedury skargi

konstytucyjnej może być zatem nie tylko przepis wskazany w *petitum* rozstrzygnięcia, czy w jego uzasadnieniu, ale także te regulacje, które znajdują zastosowanie przy rozstrzygnięciu sprawy, mając bezpośredni wpływ na ukształtowanie osnowy sentencji (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89 i 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27).

Z uzasadnienia orzeczeń sądów obu instancji wydanych w sprawie, w związku z którą skierowano skargę konstytucyjną, wynika, że obniżenie wysokości opłaty egzekucyjnej było następstwem zastosowania przez sąd kryteriów miarkowania, określonych w art. 49 ust. 1 zdanie drugie ustawy o komornikach, i uznaniu, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 49 ust. 2 tej ustawy.

Można zatem stwierdzić, że Skarżący prawidłowo wskazał art. 49 ust. 1 zdanie drugie i art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach jako przedmiot kontroli konstytucyjnej w niniejszej sprawie.

Przechodząc do oceny merytorycznej zasadności zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej, odnieść się należy do, wskazanego przez Skarżącego, układu wzorców kontroli zaskarżonej regulacji.

W art. 64 ust. 2 Konstytucji wyrażone zostało prawo podmiotowe do równej ochrony praw majątkowych. Z uwagi na to, iż Skarżący zarzuca kwestionowanej regulacji naruszenie prawa do ochrony praw majątkowych komorników, uznać należy, że podstawę skargi konstytucyjnej stanowi art. 64 ust. 2 Konstytucji. Art. 2 Konstytucji może stanowić samodzielny wzorzec kontroli w skardze konstytucyjnej, ale tylko wtedy, gdy Skarżący podnosi zarzut naruszenia praw lub wolności niewysłowionych w treści innych przepisów konstytucyjnych (*vide* wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada

1998 r., sygn. SK 7/98, OTK ZU Nr 7/1998, poz. 114). Przepis ten może natomiast stanowić pomocniczy wzorzec kontroli, przy jednoczesnym wskazaniu innej naruszonej normy konstytucyjnej (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 13 stycznia 2004 r., sygn. SK 10/03, OTK ZU Nr 1/A/2004, poz. 2 czy 8 marca 2004 r., sygn. SK 23/03, OTK ZU Nr 3/A/2004, poz. 18).

Nakaz realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, o którym mowa w art. 2 Konstytucji, wzmacnia i koryguje zasadę równej ochrony praw majątkowych.

Art. 2 Konstytucji pełni zatem w rozpoznawanej sprawie rolę wzorca pomocniczego, jak tzw. przepis związkowy, pozwalający na pełną rekonstrukcję zasadniczego wzorca z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Tym samym, kwestionowana regulacja powinna być rozpatrywana w kontekście zgodności z art. 64 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji.

Odnosząc tak rozumiane wzorce kontroli konstytucyjnej do kwestionowanej regulacji należy uznać, że jest ona zgodna z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji.

Skarżący, zarzucając naruszenie art. 64 ust. 2 Konstytucji, wyrażającego zasadę równej ochrony praw majątkowych, porównał obniżenie wysokości opłaty egzekucyjnej na podstawie kwestionowanych przepisów z sytuacją prawną adwokatów, radców prawnych oraz rzeczników patentowych, występujących jako pełnomocnicy strony z urzędu, których koszty wynagrodzenia przejmuje Skarb Państwa. Odwołał się także do sytuacji notariuszy, którzy – w przypadku zwolnienia od opłaty notarialnej – otrzymują z tego tytułu stosowną rekompensatę od Skarbu Państwa.

Okoliczność, że status publicznoprawny komorników i przedstawicieli wymienionych grup zawodowych został określony w odrębnych ustawach, w związku z czym zaskarżony przepis nie znajduje zastosowania do adwokatów,



radców prawnych, rzeczników patentowych czy notariuszy, nie przesądza przy tym o braku wspólnych cech między tymi grupami zawodowymi – istotnych z punktu widzenia kwestionowanej regulacji. Nie można przyjąć, że zarzut zawarty w skardze konstytucyjnej jest z tego powodu niedopuszczalny (jako prowadzący do tzw. poziomej kontroli zgodności aktów normatywnych) lub nieadekwatny. W przedmiotowej sprawie zarzut niekonstytucyjności dotyczy różnicowania prawa do wynagrodzenia (poprzez obniżenie opłat egzekucyjnych za wykonane czynności) komorników, jako grupy zawodowej, w porównaniu z innymi, wymienionymi w skardze konstytucyjnej, grupami zawodowymi.

Tym samym, dopuszczalne jest rozpoznanie, podniesionego przez Skarżącego, zarzutu dyskryminowania komorników – w porównaniu z innymi zawodami prawniczymi – w kontekście naruszenia, konstytucyjnie gwarantowanej, równej ochrony prawa do wynagrodzenia za wykonywane czynności. Uznać to należy za zgodne z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyroki z dnia: 13 marca 2000 r., sygn. K 1/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 59, 24 października 2000 r., sygn. K 12/00, OTK ZU nr 7/2000, poz. 255, 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120 oraz 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10).

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zarzutu niekonstytucyjności różnicowania sytuacji prawnej komorników, którym obniża się ustaloną przez nich wysokość opłaty egzekucyjnej, w stosunku do radców prawnych, rzeczników patentowych i adwokatów, występujących z urzędu jako pełnomocnicy stron w postępowaniu sądowym (sądowoadministracyjnym), oraz notariuszy (w przypadku zastosowania zwolnienia z opłaty notarialnej) - ma porównanie w tym kontekście pozycji prawnej przedstawicieli wymienionych zawodów.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie odnoszono się do statusu prawnego komornika (*vide* - wyroki Trybunału Konstytucyjnego

z dnia: 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13, 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98, 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 3, 17 maja 2005 r., sygn. P 6/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 50, 8 maja 2006 r., sygn. P 18/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 53, 27 lutego 2007 r., sygn. P 22/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 12, 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10 oraz 14 października 2010 r., sygn. K 17/07, w dacie sporządzenia niniejszego stanowiska niepublikowany, odpis doręczony Prokuratorowi Generalnemu). Wskazywano, że komornik jest szczególnego rodzaju organem państwowym. Jest organem egzekucyjnym powołanym do wykonywania orzeczeń sądowych w drodze przymusowej egzekucji świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, a także wykonywania innych czynności określonych w ustawach. Komornik jest monokratycznym organem, wyposażonym przez państwo w określone władcze kompetencje zarówno wobec osób (art. 761 i art. 764 k.p.c.), jak i wobec innych instytucji władzy publicznej (art. 761 i art. 765 k.p.c.). Został upoważniony do nakładania kar, co jest atrybutem władzy publicznej. Komornicy są organizacyjnie i funkcjonalnie powiązani z władzą sądowniczą, a więc z konstytucyjnie wyodrębnioną postacią władzy publicznej, co podkreśla zarówno art. 758 k.p.c., jak i art. 1 ustawy o komornikach. W art. 1 ustawy o komornikach ustawodawca odwołał się do pojęcia funkcjonariusza publicznego, co legitymizuje stosowanie przez komornika środków przymusu państwowego w toku podejmowanych czynności egzekucyjnych.

Organizacyjnie i funkcjonalnie komornicy powiązani są z władzą sądowniczą, bowiem działają przy sędzie rejonowym. Nie są jednak organami władzy sądowniczej i nie sprawują wymiaru sprawiedliwości. Komornicy podlegają ustawom i orzeczeniom sądu (art. 3 ust. 1 ustawy o komornikach), a prezesi właściwych sądów kontrolują oraz nadzorują ich działalność (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 2005 r., sygn. P 6/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 50). Komornicy są strukturą wyodrębnioną, wyposażoną

we władztwo, o własnych kompetencjach. Powołuje ich organ państwowy, tj. Minister Sprawiedliwości (art. 11 ust. 1 ustawy o komornikach). Symbolicznym wyrazem publicznoprawnego statusu komornika jest prawo do używania pieczęci urzędowej z godłem państwa (art. 4 ustawy o komornikach). Dla wykonywania swych zadań komornicy posiadają środki osobowe i rzeczowe w postaci kancelarii komorniczych.

Komornik nie jest stroną postępowania egzekucyjnego. Nie łączy go ze stroną tego postępowania (wierzycielem, dłużnikiem) stosunek prawny o charakterze prywatnoprawnym, lecz o charakterze publicznoprawnym. Komornik podejmuje czynności na wniosek uprawnionego podmiotu, lecz nie zawiera z nim umowy o charakterze cywilnoprawnym.

Przymusowe wykonywanie orzeczeń sądowych odbywa się w drodze działań komornika jako organu państwa, w ramach określonych w ustawie jego własnych uprawnień, nie zaś w drodze osobistych działań wierzyciela ani osób działających na jego zlecenie. Wierzyciela i komornika nie łączy stosunek zlecenia. Komornik działa w imieniu państwa, którego jednym z zadań jest zapewnienie wykonywania wyroków sądowych. Komornikowi sądowemu, jako funkcjonariuszowi publicznemu, państwo przekazało część swoich kompetencji w zakresie egzekucji należności.

Dodać należy, że w literaturze podnoszono, iż zawód komornika może być traktowany jako zawód zaufania publicznego (por. K. Lubiński, *Status publicznoprawny komornika sądowego*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, Sopot 2000, s. 17). W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny również wyrażał pogląd, że zawód komornika należy zaliczyć do kategorii zawodów zaufania publicznego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98 i 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48).

Podobny pogląd, dotyczący statusu prawnego komornika oraz charakteru prawnego jego stosunku ze stronami postępowania egzekucyjnego, przedstawił Sąd Najwyższy w, zachowującej swoją aktualność, uchwale z dnia 22 października 2002 r., sygn. III CZP 65/02 (OSNC 7-8/2003, poz. 100). Zgodnie z wyrażonym tam poglądem, decydujące o statusie komornika jest to, że ustawa powierza mu - jako funkcjonariuszowi publicznemu - realizację określonych zadań państwa, m.in. w zakresie wykonywania orzeczeń sądowych. Forma i sposób realizacji tych zadań uregulowane są w normach o charakterze publicznoprawnym. Realizując na podstawie tych przepisów zadania powierzone mu przez ustawę, komornik działa jako organ pozostający wobec stron postępowania w stosunku nadrzędności, a nie równorzędności. Na status prawny komornika jako funkcjonariusza publicznego realizującego określone zadania państwa nie wpływa to, że obecnie wykonuje on czynności na rachunek własny, nie będąc pracownikiem sądu (art. 3a ustawy o komornikach).

Stosunek prawny, powstający w postępowaniu egzekucyjnym pomiędzy komornikiem jako organem egzekucyjnym a wierzycielem na którego wniosek wszczęto to postępowanie, jest w całości regulowany normami o charakterze publicznoprawnym, a co za tym idzie jest stosunkiem o charakterze publicznoprawnym. Obejmuje on relacje pomiędzy organem postępowania a jego stroną, które nie są relacjami podmiotów równorzędnych. Komornik, działając jako organ egzekucyjny realizujący konkretne funkcje państwa, nie wchodzi z uczestnikami tego postępowania w stosunki zobowiązaniowe (cywilnoprawne). Do powyższego poglądu Sądu Najwyższego odwołał się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2009 r., sygn. K 21/08, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 67).

Odnosząc się do statusu osób, należących do grup zawodowych radców prawnych, adwokatów i rzeczników patentowych, podkreślić należy, iż nie pełnią one funkcji organów państwa (władzy publicznej) i nie posiadają kompetencji władczych.

Działania ustanowionego przez sąd pełnomocnika (obrońcy) z urzędu nie można porównywać z działaniami komornika podejmowanymi w toku postępowania egzekucyjnego. Pełnomocnik (obrońca) działający z urzędu jest powołany do występowania w imieniu i zastępstwie strony, na rzecz której działa. Nie wpływa na to okoliczność, iż jest on opłacany przez Skarb Państwa. Komornik nie jest zaś (tak jak adwokat lub radca prawny) pełnomocnikiem strony (wierzyciela) powołanym do prowadzenia w jego imieniu i jego zastępstwie czynności egzekucyjnych. Jak już wskazano, działa jako organ władzy publicznej, wyposażony w państwowe imperium i powołany do wprowadzania w życie orzeczeń sądu. Z zasady dysponuje on kompetencjami, których wierzyciel nie posiada.

Podnieść ponadto należy, że w odróżnieniu od sytuacji strony w postępowaniu sądowym czy sądownoadministracyjnym, która ma możliwość samodzielnego prowadzenia sprawy albo zlecenia prowadzenia jej przez adwokata (radcę prawnego), wierzyciel nie dysponuje możliwością samodzielnego prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Wierzyciel dla wyegzekwowania należności zasądzonej wyrokiem sądowym musi zwrócić się do komornika. Ma środki kontroli jego działań, min. przysługuje mu skarga na czynności komornika (art. 767 k.p.c.), ale nie może działać zamiast komornika. Tymczasem strona reprezentowana przez adwokata (radcę prawnego) może w postępowaniu sądowym (sądownoadministracyjnym) działać zamiast pełnomocnika bądź niejako „obok niego”, z wyjątkiem, oczywiście, tych sytuacji, w których działanie obrońcy czy pełnomocnika jest konieczne z mocy ustawy.

Jeżeli adwokat lub radca prawny prowadzi sprawę na zlecenie osoby, która następnie mu nie zapłaci i okaże się, że nie ma ona środków na zapłacenie kosztów zastępstwa (a kosztów nie ponosi inny uczestnik postępowania), to mieć będzie miejsce sytuacja, w której ów adwokat lub radca prawny wykonywał swoje czynności bez wynagrodzenia. W świetle unormowań

dotyczących adwokatów i radców prawnych możliwe jest zatem wykonywanie czynności bez wynagrodzenia, a dochodzenie owego wynagrodzenia pozostawiono samym zainteresowanym.

W sytuacji powierzenia przez sąd funkcji pełnomocnika (obrońcy) z urzędu, koszty tego pełnomocnictwa procesowego i wynagrodzenie pełnomocnika ponosi Skarb Państwa, jeżeli nie obciążają one innego uczestnika procesu. Skarb Państwa ponosi także koszty opłaty notarialnej, z której zwolniony został dany podmiot.

Jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że należnych sobie kwot adwokaci, radcy prawni, rzecznicy patentowi ani notariusze nie mogą przymusowo egzekwować, tak jak może to czynić komornik.

Podkreślić przy tym ponownie należy, że stosowanie środków przymusu jest monopolem państwa. Egzekucja orzeczeń sądowych odbywa się więc w ramach kompetencji przyznanych komornikowi przez ustawę, nie zaś na zlecenie wierzyciela. Komornik działa w interesie wierzyciela, jednakże dlatego tylko, że tej osobie sąd w egzekwowanym orzeczeniu zapewnił ochronę publicznoprawną. Komornik posiada, jak już wcześniej wskazano - w ramach wykonywanych zadań i pełnionej funkcji - władcze kompetencje wobec innych podmiotów stosunków prawnych (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03, *op. cit.* oraz 14 maja 2009 r., sygn. K 21/08, *op. cit.*). Kompetencji takich nie posiadają przedstawiciele grup zawodowych, z którymi Skarżący porównywał sytuację prawną komorników.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślano, że pozycja komornika odbiega konstrukcyjnie od modelu wolnego zawodu adwokata i radcy prawnego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, *op. cit.* i 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, *op. cit.*).

Jeśli chodzi o notariuszy, to – w przeciwieństwie do komorników – nie są oni funkcjonariuszami publicznymi. Ustawodawca odmiennie uregulował ich status, określając ich mianem osób zaufania publicznego, które korzystają

z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych [art. 2 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.)].

W kompetencji notariuszy jest głównie dokumentowanie czynności prawnych w sposób publicznie wiarygodny. Nie mają oni prawa do stosowania przymusu i sankcji, w przeciwieństwie do komorników. Powierzona każdej z tych grup zawodowych sfera władztwa publicznego, zarówno ze względu na płaszczyznę realizacji (rodzaj dóbr i wartości, w które wkracza), jak i środki władztwu temu służące, różni się w sposób istotny (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, *op.cit.*).

Działania, z tytułu których komornicy i notariusze otrzymują wynagrodzenie, jakkolwiek stanowią formę powierzonej realizacji władztwa publicznego, znacząco się różnią. Także z tych względów, regulacje dotyczące zasad wynagradzania notariuszy i komorników, mogą być odmienne.

Wskazać ponadto należy, że opłata egzekucyjna jest należnością przymusową, określoną – co do wysokości, sposobu ustalania i pobierania – przez normy o charakterze publicznoprawnym. Są one uiszczane z tytułu prowadzenia egzekucji (wykonania zabezpieczenia), a więc tytułem realizacji zadań państwa wykonywanych przez komornika. Z uwagi na publicznoprawny charakter opłat egzekucyjnych istnieje obowiązek ich pobrania - nie można arbitralnie odstąpić od pobrania takiej opłaty. Opłaty egzekucyjne są źródłem finansowania kosztów prowadzonej działalności egzekucyjnej (art. 35 ustawy o komornikach). Kwoty uzyskiwane z opłat przeznaczone są przy tym na pokrycie kosztów całej działalności egzekucyjnej komornika (zastępcy komornika), a nie tylko kosztów egzekucji w danej sprawie. Przeznaczenie środków z uzyskanych opłat egzekucyjnych stanowi wyraz woli ustawodawcy co do rozdysponowania tych środków. Nie może zaś mieć decydującego znaczenia dla oceny charakteru prawnego opłat egzekucyjnych. Opłaty egzekucyjne są jedynie pobierane przez komornika, lecz z tytułu dokonywania

czynności egzekucyjnych komornik nie staje się wierzycielem uczestników postępowania egzekucyjnego (*vide* – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r., sygn. II CSK 60/09, Lex nr 523588).

Opłat należnych osobom wykonującym inne zawody prawnicze nie można stawiać na tej samej płaszczyźnie, co opłaty egzekucyjne należne komornikowi. Mimo pewnych podobieństw, opłata egzekucyjna i "prawo" do jej otrzymania ma inny charakter niż opłaty uiszczane na rzecz osób wykonujących inne zawody prawnicze.

W świetle powyższego, zarzut naruszenia, w przedstawionym zakresie, konstytucyjnej zasady równej ochrony praw majątkowych, zarówno ze względów podmiotowych, jak i przedmiotowych, nie jest uzasadniony.

Odnosząc się do kwestionowanej regulacji w kontekście jej zgodności z zasadą sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy, iż na jej podstawie sąd rozstrzyga, czy komornik, określając wysokość opłaty stosunkowej, o której mowa w art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o komornikach, w sposób prawidłowy zastosował kryteria miarkowania tej opłaty, określone w zdaniu drugim tegoż ustępu, oraz czy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 49 ust. 2 tej ustawy, pozwalający na obniżenie ustalonej wysokości opłaty egzekucyjnej.

Podkreślić przy tym należy, że ustawodawca, uchwalając kwestionowaną regulację, miał na celu stworzenie sądowi podstaw prawnych do obniżenia ustalonych opłat egzekucyjnych w przypadkach, gdy czynności wykonane przez komornika były proste, mało czasochłonne i nie wymagały większego nakładu pracy. Chodziło o powiązanie wysokości pobieranej przez komornika opłaty z rzeczywistym nakładem jego pracy w danym postępowaniu egzekucyjnym. Na marginesie jedynie dodać należy, że kwestionowane rozwiązanie przyjęto, mając zwłaszcza na uwadze ówczesną praktykę pobierania przez komorników bardzo wysokich opłat egzekucyjnych przy egzekwowaniu



długów zakładów opieki zdrowotnej (*vide* – sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych Senatu RP oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Senatu RP [w:] *Diariusz Senatu RP z dnia 20 sierpnia 2004 r.*, nr 68).

Nie można uznać, że kwestionowane rozwiązanie narusza zasadę sprawiedliwości społecznej, skoro przy miarkowaniu opłaty egzekucyjnej nakazuje kierować się m.in. poniesionymi przez komornika wydatkami oraz nakładem jego pracy, w tym znaczeniu, aby zakres faktycznie wykonanych przez niego czynności nie pozostawał w dysproporcji do jego wynagrodzenia, zaś obniżyć opłatę egzekucyjną pozwala li tylko w sytuacjach wyjątkowych.

Kwestionowana regulacja nie kreuje zatem rozwiązań naruszających zasady sprawiedliwości i nie może być oceniana jako niesprawiedliwa, dyskryminująca komorników.

Przekonującego argumentu w tym przedmiocie dostarczają motywy orzeczeń sądowych wydanych w sprawie Skażanego, na kanwie której skierował on skargę konstytucyjną.

W postanowieniu z dnia stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy – co należy przypomnieć – obniżenie wysokości opłaty egzekucyjnej uzasadniał tym, że wydatki poniesione przez komornika oscylowały w granicach kilkudziesięciu złotych, zaś nakład jego pracy w postępowaniu egzekucyjnym sprowadził się do „podpisania zajęcia rachunku bankowego dłużnika w banku”. Sąd podniósł przy tym, że „cała egzekwowana kwota została jednorazowo przez powyższy bank przesłana na konto wskazane” przez komornika (uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia stycznia 2008 r., sygn. ).

Sąd Okręgowy w W , oddalając zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji, podzielił pogląd, że opłata egzekucyjna, naliczona przez komornika, nie przystaje do wydatków poniesionych przez niego oraz do

jego nakładu pracy w toku egzekucji, i uznał, że Sąd Rejonowy był uprawniony do obniżenia wysokości naliczonej opłaty egzekucyjnej.

Brak jest również podstaw do uznania, iż w orzecznictwie sądowym ukształtowało się takie rozumienie kwestionowanego przepisu, które byłoby sprzeczne z zasadami i wartościami konstytucyjnymi. Skarżący nie wykazał, aby praktyka stosowania art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach wykazywała cechy arbitralności.

Jak już wcześniej wskazano, w intencji ustawodawcy art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach miał zapobiegać nadużyciu prawa do ustalania przez samych komorników wysokości opłaty stosunkowej. Podkreślić należy, że jest to przepis wyjątkowy, którego konieczność zastosowania przez sąd pojawia się tylko wtedy, gdy „mechanizm zwykły, regulowany przez art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach prowadziłby do wyliczenia opłaty komorniczej w wygórowanej wysokości” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., sygn. P 18/05, *op. cit.*).

Przyjęta w ustawie o komornikach konstrukcja, dotycząca wynagradzania komorników, zakłada, że komornik prowadzi swoją działalność na własny rachunek, co jest wyrazem "prywatyzacji" zawodu komornika, dotyczącej finansowania działalności komornika i, co za tym idzie, jego wynagradzania. Oznacza to, że przypada mu dochód albo obciąża go strata – wynikające z prowadzenia kancelarii komorniczej. Przy takiej regulacji podmiot zainteresowany nie może rościć sobie w stosunku do państwa prawa do osiągnięcia dochodu i wyeliminowania ryzyka związanego z istoty rzeczy z każdą działalnością na własny rachunek (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, *op. cit.* i 17 maja 2005 r., sygn. P 6/04, *op. cit.*).

Z tytułu prowadzenia działalności na własny rachunek komornik tym bardziej nie może więc, powołując się na ochronę praw majątkowych, zagwarantowaną w art. 64 Konstytucji, domagać się, aby ustawodawca

zagwarantował mu otrzymanie opłaty egzekucyjnej w ustalonej przez niego samego wysokości także w sytuacjach, gdy opłata ta jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do nakładu pracy związanej z egzekucją i wydatków poniesionych z tego tytułu. Byłoby to rażąco niesprawiedliwe, także w stosunku do stron postępowania egzekucyjnego, obowiązanych do uiszczania opłat egzekucyjnych.

Zarzut naruszenia zasady równej ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji) mógłby być więc uzasadniony w sytuacji, gdyby w kwestionowanej regulacji założeniem ustawodawcy – i to założeniem normatywnym, a nie wynikającym tylko z sytuacji faktycznej – było pozbawienie komornika prawa do opłat egzekucyjnych bądź obniżenie tych opłat do wysokości, przy której byłaby ona nieadekwatna do nakładu pracy komornika i jego wydatków, co w konsekwencji prowadziło do ponoszenia przez komornika kosztów egzekucji z własnego majątku.

Skarżący nie wskazał okoliczności, które świadczyłyby o tym, że sytuacja taka istotnie zaistniała. Wręcz przeciwnie, kwestionowana regulacja miała – co ponownie należy podkreślić – zapobiec całkowicie nieuzasadnionemu i rażącemu zawyżaniu, ustalanych przez samych komorników i pobieranych przez nich, opłat egzekucyjnych.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, że, wbrew zarzutom zawartym w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach nie daje sądowi uprawnień do zwolnienia dłużnika z obowiązku uiszczenia opłaty egzekucyjnej, o której mowa w ustępie 1 tegoż artykułu, lecz pozwala tylko – wyjątkowo – na jej obniżenie. Dodać w tym miejscu trzeba, że komornikowi – niezależnie do opłat egzekucyjnych – zgodnie z art. 39 ustawy o komornikach, w zakresie określonym w ustępie 2 tego artykułu, należy się zwrot wydatków gotówkowych poniesionych w toku egzekucji.

Podkreślić ponadto należy, że powołanym do stosowania kwestionowanej regulacji jest niezawisły sąd, co daje rękojmię sprawiedliwości

proceduralnej. Komornik zaś, na podstawie art. 770 k.p.c., ma prawo do złożenia zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji rozstrzygające skargę na postanowienie komornika ustalające koszty egzekucji.

Przyjęte w k.p.c. rozwiązania proceduralne stanowią zatem dodatkową gwarancję ochrony prawa komornika do wynagrodzenia z tytułu przeprowadzonej egzekucji.

W świetle przedstawionej argumentacji zasadne jest uznanie, że art. 49 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 49 ust. 2 ustawy o komornikach – w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 grudnia 2007 r. – są zgodne z art. 64 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji.

W związku z powyższym, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Hernand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego